



R. VII: 2009

Nr 6 (198)

Data odczytu: 11.2.2009

Data wydania: 11.2.2009

Inż. Piotr Sadowski

758. spotkanie

Grudziądzkie solanki

1. Historia solanki z Maruszy.
2. Ocena realizacji pierwotnej koncepcji rozwoju firmy „Geotermia Marusza”.
3. Negatywne aspekty wykorzystywania wód termalnych (solanek) do ogrzewnictwa.

Dziś już można twierdzić, że historia grudziądzkich solanek na trwale zapisze się w dziejach Grudziądza. Lecz dziś nasuwa się wątpliwość, czy efekt końcowy wykorzystywania solanki będzie pozytywnie wpływał rozwój miasta, czy będzie to tylko mało znaczący epizod w dziejach Grudziądza.

Na wstępie chciałbym Państwu przedstawić moją zawodową działalność dla naszego miasta, oraz sytuację, w której ta działalność skrzyżowała się z problemem wydobycia pierwszej solanki.

Od stycznia 1969 r. podjąłem pracę w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Robót Inżynierskich Budownictwa Komunalnego jako kierownik budów w Grudziądzu. Lata siedemdziesiąte były szczególnym okresem w rozwoju budownictwa inżynierskiego i mieszkaniowego Grudziądza. W tym okresie, w związku z budową nowych osiedli mieszkaniowych, kierowałem robotami inżynierskimi, wykonując główne magistrale wodociągowe i kanalizacyjne dużych średnic we wszystkich kierunkach miasta. Główne kolektory kanalizacyjne często układane na dużych głębokościach dochodzących do 10 m. głębokości, wymagały dużego zaangażowania się w rozwiązywanie problemów technicznych.

Najbardziej spektakularną, jak na owe czasy, budowlą inżynierską, było ułożenie kolektora o średnicy 1400 mm, o długości 300 m metodą tunelową, oraz przykrycie kanału Trynki przy Al. 23 Stycznia.

Z problemami związanymi z grudziądzką solanką spotkałem się już na początku jej odkrycia, tj. w 1972 r. W tym czasie powstał, bowiem problem, gdzie odprowadzać czerpaną solankę w okresie prowadzenia prac wiertniczych i próbnego jej pompowania. Brałem udział we wstępnych rozmowach na temat ułożenia przewodu odprowadzającego solankę do rzeki Wisły. W tamtych latach, z uwagi na ochronę środowiska, takie rozwiązania były jeszcze możliwe. Z uwagi na wysokie koszty, ten temat nie doczekał się realizacji.

Tak oto dotarłem do tematu dzisiejszej prelekcji, tj. do historii odkrycia grudziądzkiej solanki.

Zimą roku 1972 w miejscowości Marusza, dokonując odwiertu w poszukiwaniu ropy naftowej i gazu, dowiercono się do złoża wód termalnych. Na głębokości 1630 m natrafiono na pokłady ciepłej wody o temp. 44° C, której ciśnienie samowypływu wynosiło 1,3 bara, tj. na wys. ponad 13 m.

Było to wspaniałe i jednocześnie zaskakujące odkrycie. Analiza chemiczna wpływającej wody, dokonana w 1972 roku i ponownie w 2001 r., zakwalifikowała ją do wód solankowych, o wyjątkowym składzie chemicznym, z przeznaczeniem dla celów leczniczych. Do

szczególnie cennego składnika solanki zalicza się jod, w ilości znacznie wyższej od zawartości jej w solance z Ciechocinka. Dopiero w 2001 roku, pod wpływem rosnącego zainteresowania zasobami geotermalnymi, powstała spółka „Geotermia Marusza”.

Udziałowcami „Geotermii” była firma budowlana „Solgrud”, Gmina Grudziądz i firma „Hydrogeowiert”. W tym miejscu należy zaznaczyć znaczny wkład i determinację ówczesnego Wójta Gminy Pana Józefa Rumockiego, w zakresie powstania Spółki i przekazania aporem „Geotermii” terenu (3 ha), na którym usytuowane jest ujęcie.

Pierwszym zadaniem spółki było usunięcie zaczopowania otworu, wykonanego przez wykonawcę odwiertu. Zaczopowanie odwiertu było konieczne ze względu na występujący samowypływ solanki i polegało na zasypaniu całego otworu płynną gliną. Usunięcie tej gliny było najtrudniejszym problemem do rozwiązania. Pomysłodawcą sposobu usunięcia gliny z otworu i pierwszym prezesem spółki był inż. Piotr Sadowski.

Do czasu usunięcia gliny nie było pewne, czy po tylu latach solanka jeszcze wypływnie. Po dwóch miesiącach prac wiertniczych solanka wypłynęła. Na podstawie istniejącej dokumentacji wykonanej przez wykonawcę odwiertu i dokumentację z próbnego pompowania solanki, uzyskano decyzję zatwierdzającą zasoby wód hipertermalnych w Maruszy w ilości 20 m³ /godzinę. Złoża odkrytej solanki są praktycznie niewyczerpalne.

Ponowne badania składu solanki potwierdziły jej wyjątkowe własności lecznicze, co spowodowało umieszczenie jej na liście złóż kopalin leczniczych.

Warstwa 1630 m ziemi, chroni ją skutecznie przed zanieczyszczeniami cywilizacyjnymi, gwarantując jej nieskazitelną czystość oraz niezmienny skład chemiczny, który ukształtowała natura. Z całą pewnością żadne akwenty mórz i oceanów, w których dziś kąpie się człowiek, z czystością tej wody konkurować już nie mogą.

Od wiosny 2002 r. do wiosny 2005 r. nic się, w „Geotermii” nie działo. Jesienią w 2004 r. Prezydent Miasta Andrzej Wiśniewski podjął decyzję o wykupieniu od firmy „Solgrud” udziałów spółki „Geotermii”.

Wiosną w 2005 r. powstał pomysł adaptacji istniejących niedokończonych obiektów budowanego od wielu lat szpitala przy ul. Warszawskiej.

W tym celu zaszła konieczność ułożenia rurociągów od ujęcia solanki do ul. Warszawskiej na długości 3 km. Rozpoczęto prace projektowe na ułożenie tych przewodów, adaptację istniejącego budynku dla urządzeń balneologicznych, oraz projektu piramidy dla tężni solankowej.

Od momentu zakończenia procedur dokumentacyjnych i uzyskania koncesji górniczej na czerpanie solanki, „Geotermia” przystąpiła do budowy obiektów balneologicznych, umożliwiających wykorzystanie solanki do celów leczniczych. Tempo prac było imponujące.

Pierwszy obiekt, wyposażony w nowoczesne wanny, inhalatory, krioterapię, sale gimnastyczną, saunę infrared oraz 2 gabinety masażu powstał w marcu 2006 roku.

W maju 2006 oddano do użytku piramidę z tężnią solankową, umożliwiającą nie tylko zbiorową inhalację w obiekcie zamkniętym, ale również wypoczynek po zabiegach w absolutnej ciszy. W czerwcu 2006 udostępniono Grotę Solankową - pierwsza możliwość grupowych kąpiei oraz gimnastyki w solance.

W niecały rok później, w maju 2007 nastąpiło zakończenie adaptacji następnego budynku i otwarcie kolejnych 4 basenów z solanką o różnym stężeniu oraz całą gamą usług towarzyszących, służących poprawie i utrzymaniu zdrowia: 2 gabinetów masażu, sali gimnastycznej, sali fitness, salonu kosmetycznego, 2 saun, pokoju opieki nad dziećmi, baru witaminowego.

Po trzydziestu latach wykorzystanie solanek do celów leczniczych oraz w odnowie biologicznej, stało się faktem.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.